

Najaktywniejsze Europejki z klasy IIIe w Brukseli

Autor: Bogumiła Miodyńska Kowalczyk

27.10.2012.

Zmieniony 10.11.2012.

Uczennice, które wykazały się najbardziej dynamicznym i aktywnym działaniem na polu europejskim w trakcie realizacji konkursowego szkolnego projektu European Language Label, zostały w nagrodę zaproszone do Belgii przez panią Joannę Skrzydlewską - Posłankę do Parlamentu Europejskiego. Dorota Gierańczyk, Katarzyna Kapecka, Martyna Płussa, Paulina Szewczyk wraz z prof. Bogumiłą Miodyńską Kowalczyk w dniach 23 - 27 czerwca 2012r. przebywały w Belgii. Program wyjazdu obejmował zwiedzanie Brugii oraz stolicy Belgii - Brukseli.

{jgrotator folder:=[images/stories/artykuly/szkola_globalna/najaktywniejsze_europejki/poziom] rotatetime:=[4] transition:=[fluids] width:=[400] height:=[300]}

{mospagebreak title=Brugia}I - BRUGIA - FLAMANDZKA WENECJA"Niskie domki wzdłuż kanału

Obracają szczyt ku wodzie,

Obciążone wielkie łodzie

Suną w cichy port pomału.

Stoi Jan van Eyck w pobliżu

Czystych dziewic malarz święty,

I ma domki i okręty

Za tło, stercząc w czarnym spiżu."

Konstanty Maria GórskiWprawdzie Brugia powitała nas deszczową aurą, to jednak zauroczyło nas piękno tego doskonale zachowanego średniowiecznego miasteczka. Było ono wtedy siedzibą hrabiów Flandrii, a jego nazwa Brugia pochodzi z IX wieku i wywodzi się od staronorweskiego słowa Bruggia oznaczającego - Przystań. Ze względu na liczne, przecinające miasto kanały rzeki Zwin, nazywana jest ona Wenecją Północy bądź Flamandzką Wenecją.

Spacerowałyśmy brukowanymi uliczkami, płynęłyśmy łodziami po wąskich kanałach i podziwialiśmy stojące wśród szlaków komunikacyjnych strzeliste wieże katedr i bazylik. Z podziwem patrzyłyśmy również na wspaniałe, bajecznie kolorowe, ukwiecone, doskonale utrzymane bogate kamieniczki. Każda jest inna, jedna piękniejsza od drugiej... Stare Miasto zostało wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Brugia jest dużym ośrodkiem produkcji sukna i koronek, z których słynie Flandria. Z zachwytem oglądałyśmy wystawy sklepowe z ciekawymi, urzekającymi swym niezwykłym pięknem, koronkowymi ekspozycjami. Mimo pochmurnej i deszczowej pogody Brugia wyglądała romantycznie i malowniczo. Uroku temu miasteczku nadają wszechobecne na rzecznych kanałach stada łabędzi i kaczek. Mimo deszczu spędziłyśmy wspaniały dzień w tym niezwykłym mieście. Mamy nadzieję, że kiedyś tutaj jeszcze wrócimy...

{mospagebreak title=Bruksela} II - BRUKSELA (fr. Bruxelles, nid. Brussel, niem. Brüssel , pierwotne tłum.: „bagnista osada”). W programie pobytu w Brukseli - stolicy Belgii, siedziby króla i parlamentu belgijskiego, instytucji Unii Europejskiej, NATO i Euroatomu, szczególnie ważne dla uczennic klasy europejskiej było zwiedzenie Parlamentu Europejskiego i Komisji Europejskiej.

Szczególnie utkwił nam w pamięci moment wejścia do Parlamentu Europejskiego, gdzie powitał nas męski chór śpiewający w języku niemieckim hymn Ludwiga van Beethovena „O, Heimat, dich zu lieben” („Ojczyzno ma”). Niezwykła była również wizyta w supernowoczesnym Parlamentarium - pierwszym tego rodzaju w Europie centrum (drugim na świecie po Wzgórzu Kapitolijnskim w Waszyngtonie), w którym wszystkie informacje dostępne są w 23 językach. Zwiedzenie Parlamentarium stanowiło wyjątkową okazję, by za pomocą najnowocześniejszych rozwiązań techniki, multimedialnych wystaw i interaktywnych gier poznać historię integracji Europy i działalność Parlamentu Europejskiego. Mogłyśmy tu w niezwykle ciekawy sposób wcielić się m.in. w rolę europościa lub zwiedzić wirtualnie całą Europę.

Miałyśmy także możliwość zwiedzenia miasta z przewodnikiem, który zapoznał nas z najbardziej znanymi zabytkami Brukseli. Szczególnie zachwyciło nas historyczne centrum miasta - Wielki Plac (Grand Place) zaliczany do najpiękniejszych tego typu placów w Europie. Stanowi bowiem istną mieszaninę stylów, od baroku oraz gotyku do flamandzkiego renesansu. Duże wrażenie wywarły na nas ważne arcydzieła rzeźbiarskie, malarskie oraz XVI-wieczne witraże znajdujące się w stojącej na wzgórzu Treurenberg przepięknej Katedrze św. Michała i św. Guduli. Centrum miasta, z jego niepowtarzalną atmosferą, zabytkami i wspaniałymi krętymi uliczkami, pełnymi sklepików oraz kawiarni i restauracji, przyciąga tłumy turystów.

Zaciekawił nas także jeden z najsłynniejszych symboli miasta - Manneken-Pis, czyli 30-centymetrowa fontanna - figurka siusiającego chłopca z 1619 roku. Figurka chłopca często ubierana jest w różnorodne stroje okolicznościowe, w związku z odbywającymi się w Brukseli uroczystościami. Manneken Pis otrzymał ponad tysiąc kostiumów, które można obejrzeć w Muzeum Miasta Brukseli.

Nasz podziw wzbudził architektoniczny symbol stolicy Belgii - Atomium, czyli 103-metrowej wysokości model kryształu żelaza (powiększonego 150 miliardów razy), które zostało zbudowane z okazji Światowej Wystawy Expo w 1958. Składa się ono z 9 stalowych kul/sfer o średnicy 18 metrów połączonych 20 korytarzami o długości każdy około 40 metrów. Ze szczytu Atomium obejrzałyśmy panoramę Brukseli, miasta o charakterystycznej zabudowie, pięknie położonego wśród zieleni parków miejskich nad rzeką Senne.

Prawdziwą przyjemność sprawiło nam zwiedzanie słynnego parku Mini Europa, w którym znajduje się zbiór modeli znanych budowli - miniaturowych obiektów z najpiękniejszych miast w Europie, pomniejszonych w stosunku do oryginału 25 razy. Obejrzenie tej wystawy dostarcza nie tylko rozrywki, ale także uczy. Zwiedzający mają bowiem możliwość zapoznania się, w sposób interaktywny, z informacjami ogólnymi na temat każdego z 27 krajów Unii Europejskiej, poznania najważniejszych zabytków wybranego państwa oraz wysłuchania jego hymnu. Polskę reprezentują modele z Gdańska: Dwór Artusa, pomnik Neptuna i trzy stoczniove krzyże.

Miłym akcentem była uroczysta kolacja z panią Poseł Joanną Skrzydlewską w restauracji Colmar, podczas której mogliśmy porozmawiać na interesujące nas tematy m.in. o pracy w strukturach Unii Europejskiej oraz w niezwykle sympatycznym towarzystwie degustować przysmaki kuchni belgijskiej. Na długo pozostaną nam w pamięci rozmowy z panią Poseł, która okazała się być niezwykle bezpośrednią i miłą osobą.

„Pobyty w Belgii na zaproszenie pani Joanny Skrzydlewskiej był dla nas wyróżnieniem i jest dowodem na to, że warto jest być aktywnym, uczyć się i działać, by przede wszystkim inwestować w swój rozwój a także otrzymać tak wspaniałą nagrodę” - tak posumowały ten wyjazd edukacyjny jego uczestniczki.

Może zachęci to młodzież do startu w innych konkursach? Miejmy nadzieję, że tak! Zapraszamy do udziału w następnych inicjatywach Klubu Europejskiego „Szkoła Globalna i Humanitarna”.

{mospagebreak title=Zdjęcia} {jgxfal

folder:=[images/stories/artykuly/szkola_globalna/najaktywniejsze_europejki] cols:=[3]}